

POLSKA ZWYCIĘŻA W SPORZE GDAŃSKIM

Niemcy zaprzestali szkalować Polskę

Czesi mają kandydata na króla

Syna byłego następcy tronu austriackiego
Franciszka Ferdynanda
WYDZIEDZICZONEGO OD KORONY AUSTRIACKIEJ

PRAGA, 4 sierpnia. — W Czecho-Słowacji została utworzona partja monarchistyczna, która jako kandydata na tron czeski wysunęła księcia na Hohenbergu, Maksymiljana, syna byłego następcy tronu austriackiego, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, zabitego w Serajewie w 1914 roku, co spowodowało wybuch wojny wszechświatowej.
Małżeństwo Franciszka Ferdynanda było morganatyczne i dzieci Ferdynanda były pozbawione wszelkich praw do korony austriacko-węgierskiej, jako zrodzone z matki nie krwi królów. Zonę Ferdynanda była hrabina Chotek, Czeska z pochodzenia, podniesiona do godności księżniczki Hohenberg przez zmarłego cesarza Austro-Węgier, Franciszka Józefa.
Dzieci byłego austriackiego następcy tronu mają więcej szczyptę od pozostałych członków dynastji Habsburskiej, którzy pozbawieni zostali nie tylko dziedzicznych praw do korony austriackiej, ale w wielu wypadkach prawie całego majątku, czego nie można powiedzieć o dzieciach byłego następcy tronu. Księżę Maksymilian posiada obywatelstwo austriackie, pozostałemu mu przez ojca i ogólną sympatię, jako potomek dynastji austriackiej, urodzony ze Słowiacki-Czeskiej, hr. Chotek.

FRANCUZI ODNOSZĄ ZWYCIĘSTWO PRZY POMOCY CZŁOĞÓW

Abd-el-Krim zwątpił w zwycięstwo
FEZ, Marokko, 4 sierpnia. — Wojska francuskie są panami położenia na całej linii bojowej. Dzięki użyciu licznych czołgów, których nie posiadają powstańcy, wojska francuskie zdolne opanać wszystkie najważniejsze punkty strategiczne i wyprzeć powstańców z zajmowanych pozycji.
Wódz powstańców Abd-El-Krim przewidując swą klęskę, wstrzymuje się zupełnie od akcji wojennej, byle tylko przeczekać do pory deszczowej która w Maroku następuje z początkiem października. Fymczasem Abd-El-Krim usiłuje nawrócić za pośrednictwem Hiszpanów wstępne ukośnienie pol. w. z Francją.

Abd-el-Krim otrzymał warunki pokoju

TANGER, Marokko, 4 sierpnia. — Według wiadomości otrzymanych z Tantan, hiszpańskiego Marokka, dyktator hiszpański Primo de Rivera, przyjął postawę powściągliwą wobec marokańskich i przedłożył im w imieniu Francji i Hiszpanji warunki pokoju.

12-letnia dziewczynka ratuje ojca

KEANSBURG, N. J., 4 sierpnia. — Jeannie Nicholas, lat 12, dzięki swej przytomności umyślnie uratowała życie swemu ojcu tonącemu na głębinie, na skutek kurczu w nogach. Odwzajemniła się dziewczynka z narażeniem własnego życia powstrzymała głowę opana powierzchnię wody wołając o ratunek. Wkrótce nadpłynęli kąpiący się w pobliżu mężczyźni i uratowali obojczyce wyczerpanych i bliskich zatonięcia.

Przyjazd belgijskiej komisji w sprawie długów

WASHINGTON, 4 sierpnia. — Przybyła tutaj belgijska komisja belgijskiej w przedstawię długów wojennych. Obrady komisji belgijskiej w przedstawię

GRECJA ŚLE ULTIMATUM BULGARJI

KTORE ZAMIERZA PRZECZYNIĆ WOLSK

Dla powstrzymania Bulgarii od usunięcia ludności greckiej osiedlonej w Bulgarii

PARYŻ, 4 sierpnia. — Wiadomość otrzymana z Aten, donosi, że rząd grecki wysłał dwa puki plectoty nad granicę grecko-bułgarską dla poparcia ultimatum, przesłanego rządowi bułgarskiemu w sprawie usunięcia z granic Bułgarii ludności greckiej. W razie, gdyby rząd bułgarski nie dał zadowalającej odpowiedzi, wojska greckie w sile dwóch dywizji wkroczą do Bułgarii.
Rząd bułgarski zaapelował do Rady Ligi Narodów, prosząc o powstrzymanie Grecji od naruszenia terytorjum bułgarskiego, co mogłoby pociągnąć groźbę dla obywateli stron następców.

W kołach dyplomatycznych nie przypisują większej wagi nie porozumieniu grecko-bułgarskiemu, które są natury lokalnej i zostaną załatwione na drodze pokojowej.

Włochy w przededniu zaburzeń gospodarczych

Ludność niezadowolona z powodu drożyzny chleba — Opozycji przeciw-rządowej brak przywódcy

CHIASSO (Nad granicą włosko-szwajcarską), 4 sierpnia. — Korespondenci prasy europejskiej, mając w ręku zawiadomienia rządu włoskiego o natychmiastowym opuszczeniu Włoch, nie są w możności wydać poza granice Włoch żadnej niepożądanej opinii dla rządu faszystowskiego, w innym razie zmusiłby się do natychmiastowego zastosowania się do otrzymanych rozkazów i opuszczenia Włoch. Korespondenci prasy zagranicznej mogą przesłać wiadomości o prawdziwym położeniu we Włoszech, jedynie po wyjeździe poza granice Włoch.
Ostatnio ludność włoska żyje w ogromnym podnieceniu z powodu wielkiej drożyzny chleba; wiadomości o tem rząd włoski nie przepuszcza poza granice.

Katolicka mądrość Hiszpanów

MADRYD, — Władze miasta Seville usunęły budowę drapaczki nieba z racji niebezpieczeństwa i uniemożliwienia kontraktu na budowę 20-piętrowego drapacza nieba na tej podstawie, że mieszkańcy górnych pięter byłby na rażeni na śmierć z powodu goręcy.

Bandyci meksykańscy ujęci

MEXICO, — Bandyci meksykańscy napadli na bogatego szlachnika hiszpańskiego Madraza, w chwili, gdy wiał pienieństwo na wypłatę swym licznym robotnikom i pobili go śmierć, uderzając z bogatym łupem. Madraza umarł z ran zadanych mu przez bandytów.

Finlandia nie będzie mieć opery

HELSINKI, — Mimo rocznej bułwencji na sumie 600.000 marek fińskich i wydawnictwa opery ludności fińskiej, narodowa opera fińska miała w ubiegłym sezonie 20.000 dolarów deficytu i musiała być zamknięta.

Włosi spodziewają się dostać pożyczkę w Stanach Zjedn.

RZYM, — Rząd włoski zamierza przedstawić, jak tylko załatwi się do sprawy długów wojennych, następny rząd Stanów Zjednoczonych, rozpocząć starania o zaciągnięcie wieloletniej pożyczki z finansistów amerykańskich.

Finansiści amerykańscy zakupują udziały w polskich kopalniach węgla

WROCLAW (Niemiecki Ślask Środek), 4 sierpnia. — Ogłoszono tutaj wiadomość że kródek wiarogodnych, że W. A. Harriman finansista z New Yorku nabył znaczną część udziałów w polskich kopalniach węgla będących dotychczas własnością firmy Gieseche.
Kopalnie znajdują się na polskim G. Śląsku w pobliżu Katowic.

TROCKI PRAGNIE ZGODY ZE STANAMI ZJEDNOCZ.

MOSKWA, 4 sierpnia. — Bolszewicka Rosja chciałaby się zbliżyć do Stanów Zjednoczonych i uzyskać odpowiednie pożyczki na odbudowę powojenną powieźniał Trocki, pod adresem finansistów amerykańskich w wydźwięcie udzielonym korespondentowi agencji wiadomościowej „United Press”.
Pomiędzy Rosją i Stanami Zjednoczonymi musi dojść do porozumienia na tle gospodarczym. Bolszewicka Rosja będzie najbardziej przemysłowym krajem, którym powinno zależeć na pozyskaniu dobrych rynków zbytu.

Prasa niemiecka odpowiedzialna za obecną sytuację przypisuje rządowi, który jakkolwiek byłby dokładnie poinformowany, jeszcze w grudniu o liczbie wygnano, nie poczynił odpowiednich przygotowań. Urzędnicy odpowiedzialni za obecną sytuację tłumaczą się ciagle, że nie myśleli poważnie o usunięciu ludności niemieckiej przyjeżdżających do Niemiec. A r t y k u ł
Prasa niemiecka odpowiedzialna za obecną sytuację przypisuje rządowi, który jakkolwiek byłby dokładnie poinformowany, jeszcze w grudniu o liczbie wygnano, nie poczynił odpowiednich przygotowań. Urzędnicy odpowiedzialni za obecną sytuację tłumaczą się ciagle, że nie myśleli poważnie o usunięciu ludności niemieckiej przyjeżdżających do Niemiec. A r t y k u ł

Włochy w przededniu zaburzeń gospodarczych

Ludność niezadowolona z powodu drożyzny chleba — Opozycji przeciw-rządowej brak przywódcy

CHIASSO (Nad granicą włosko-szwajcarską), 4 sierpnia. — Korespondenci prasy europejskiej, mając w ręku zawiadomienia rządu włoskiego o natychmiastowym opuszczeniu Włoch, nie są w możności wydać poza granice Włoch żadnej niepożądanej opinii dla rządu faszystowskiego, w innym razie zmusiłby się do natychmiastowego zastosowania się do otrzymanych rozkazów i opuszczenia Włoch. Korespondenci prasy zagranicznej mogą przesłać wiadomości o prawdziwym położeniu we Włoszech, jedynie po wyjeździe poza granice Włoch.
Ostatnio ludność włoska żyje w ogromnym podnieceniu z powodu wielkiej drożyzny chleba; wiadomości o tem rząd włoski nie przepuszcza poza granice.

Katolicka mądrość Hiszpanów

MADRYD, — Władze miasta Seville usunęły budowę drapaczki nieba z racji niebezpieczeństwa i uniemożliwienia kontraktu na budowę 20-piętrowego drapacza nieba na tej podstawie, że mieszkańcy górnych pięter byłby na rażeni na śmierć z powodu goręcy.

Bandyci meksykańscy ujęci

MEXICO, — Bandyci meksykańscy napadli na bogatego szlachnika hiszpańskiego Madraza, w chwili, gdy wiał pienieństwo na wypłatę swym licznym robotnikom i pobili go śmierć, uderzając z bogatym łupem. Madraza umarł z ran zadanych mu przez bandytów.

Finlandia nie będzie mieć opery

HELSINKI, — Mimo rocznej bułwencji na sumie 600.000 marek fińskich i wydawnictwa opery ludności fińskiej, narodowa opera fińska miała w ubiegłym sezonie 20.000 dolarów deficytu i musiała być zamknięta.

Włosi spodziewają się dostać pożyczkę w Stanach Zjedn.

RZYM, — Rząd włoski zamierza przedstawić, jak tylko załatwi się do sprawy długów wojennych, następny rząd Stanów Zjednoczonych, rozpocząć starania o zaciągnięcie wieloletniej pożyczki z finansistów amerykańskich.

Poczynają wymyślać na swój rząd

Za cierpienia wygnano politycznych z Polski

BERLIN, 4 sierpnia. — Opinia publiczna w Niemczech, która w pierwszej chwili ziała nawisnąć przeciw państwu polskiemu za cierpienia wygnano niemieckich usuniętych z Polski, obecnie swoje niezadowolenie wywala na organa rządu niemieckiego, względnie pruskiego, który nie chciał, czy nie umiał zająć się przyjęciem licznych rzesz wygnano niemieckich z czołowych w Pile (Schneidermühle), mieście położonym nad granicą polsko-niemiecką, gdzie obecnie wybuchła zaraza opy wśród wychodzących, która stała się coraz groźniejsza, szczególnie dla dzieci.

Prasa niemiecka odpowiedzialna za obecną sytuację przypisuje rządowi, który jakkolwiek byłby dokładnie poinformowany, jeszcze w grudniu o liczbie wygnano, nie poczynił odpowiednich przygotowań. Urzędnicy odpowiedzialni za obecną sytuację tłumaczą się ciagle, że nie myśleli poważnie o usunięciu ludności niemieckiej przyjeżdżających do Niemiec. A r t y k u ł
Prasa niemiecka odpowiedzialna za obecną sytuację przypisuje rządowi, który jakkolwiek byłby dokładnie poinformowany, jeszcze w grudniu o liczbie wygnano, nie poczynił odpowiednich przygotowań. Urzędnicy odpowiedzialni za obecną sytuację tłumaczą się ciagle, że nie myśleli poważnie o usunięciu ludności niemieckiej przyjeżdżających do Niemiec. A r t y k u ł

POLSKA BĘDZIE MIAŁA PRAWO POSIADAĆ SKRZYŃKI POCZTOWE

Nie tylko w pobliżu portu ale w całym mieście Gdańsku

GENEWA, 4 sierpnia. — Komitet ekspertów, wyznaczonych przez Ligę Narodów, po orzeczeniu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w sławnym sporze gdańsko-polskim o skrzynki pocztowe dla udzielania porady w trudnej sprawie określania stowa „port” gdański, powziął decyzję, jak powiadają w kołach do złożenia, że w sprawie określania portu w Gdańsku, powinny być uwzględnione interesy gospodarcze przy wykreśleniu obszaru, na którym Polska mogłaby bez przeszkód wykonywać swe prawa, przyznane jej w Wersalskim Traktacie Pokojowym.

Gdańszczanie dotychczas uparcie twierdzili, że port oznacza tylko samą przystań i nadbrzeżną budowlę. Zaś rząd polski obstawał przy zdaniu, iż po słowie port gdański rozumie się całe miasto Gdańsk. Jeżeli komisja ekspertów powołuje się na względy ekonomiczne, to pod tym należy rozumieć całe miasto Gdańsk. Wobec tego, prawie jest pewnem, że Polska otrzymała prawo do umieszczenia swych skrzynek pocztowych w większej części miasta, jeżeli nie na całym obszarze miasta.

POLSKA WYJAŚNIA SPRAWĘ RUGÓW NIEMIECKICH

Ludności niemieckiej nie dzieje się żadna krzywda — Polacy są usuwani w ten sam sposób z Niemiec

WASHINGTON, 4 sierpnia. — Rząd polski jak stwierdza poselstwo polskie w Washingtonie, nie sprzeciwia się usuwaniu petych obywateli polskich z Niemiec i dziwi się oburzeniu rządu niemieckiego z powodu usunięcia z Polski tych obywateli niemieckich którzy odmówili przyjęcia obywatelstwa polskiego.
Prasa amerykańska wskazuje na stronę

KRWAWE ZABURZENIA WE WŁOSZECH

4 osoby zabite przez policję

CASENZA, Włochy, 4 sierpnia. — Trzy kobiety i jeden mężczyzna zostali zabici, a 15 osób zostało ciężko i lekko rannych, podczas zaburzeń w miejscowości San Giovanni, spowodowanych drożyzną artykułów pierwszej potrzeby. Tłum złożony z mężczyzn i kobiet w liczbie 200 osób przypuścił szturm do miejscowego ratusza, pragnąc zmusić burmistrza miasta do odwołania nowo-należących podatków na wszystkie artykuły żywnościowe. Policja, widząc groźną postawę tłumu, dała ognia, powodując katastrofę.

Francja nie będzie wolną dopóki nie załatwi swych długów wojennych

ATUM, Francja, 4 sierpnia. — Premier Painlevé, przemawiając tutaj wyraził przekonanie, iż Francja dopóty nie będzie miała swobody w swej polityce zagranicznej dopóki nie załatwi kwestii swych długów wojennych. Francja mogła by sprawę załatwić w bardzo łatwy sposób w pierwszych miesiącach po wojnie, podczas gdy obecnie sprawa długów stała się trudnością wprost nie do pokonania dla oświeconej gospodarki Francji.

Minister Skrzyński odjeżdża do Polski

Dzisiaj ranem godzinie 11-jej przed południem, na pokładzie parowca Inli Cunard „Berengaria”, odjeżdża do Europy, minister spraw zagranicznych Rzeszypolskiej p. A. Skrzyński.

JUTRO! JUTRO!

Uroczysty Obchód Sierpniowy

odbędzie się
W DOMU NARODOWYM, 19 ST. MARKS PL. (8-MA UL.)

PROGRAM:

- 1) Otwarcie Obchodu.
- 2) Chór „Echo” wykona słynną pieśń Le-gjonów, „My, Pierwsza Brygada”.
- 3) Mowa. — Prof. T. Siemiradzki.
- 4) Mowa. — W. Bojan-Białe-wicz.
- 5) „Sen Piłsudskiego”, obraz sceniczny Hoffmana, pod dyr. ob. Hrona.
- 6) Zakończenie.

POCZĄTEK UROCZYSTOŚCI O GODZINIE 8-EJ WIECZ.

WSTĘP WOLNY! KOMITET LOKALNY PIŁSUDSKIEGO NR. 1-ty.

TRZEJ MUSKIECIEROWIE

ALEKSANDER DUMAS — POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XVII WIEKU

(Ciąg dalszy).

Lord Winter powstał, skłonił się z szczerem uśmiechem i wyszedł.

Milady odelchnęła swobodnie! Miała jeszcze cztery dni czasu... a cztery powinny wystarczyć do ostatecznego uwikłania Feltona.

Nagle jednak opanowała ją myśl, że może lord Winter zamierza właśnie Feltona wystać z tym dokumentem do Buckingham, i w takim razie Felton wymknąłby się z pod jej władzy, a przecież dla dopięcia swego celu musiała milady mieć go ustawicznie koło siebie. Po chwili wstąpiła odepchnęła to przypuszczenie od siebie, pocieszała się najwęższą swą zdobyczą, mianowicie tem, że Felton nie lordowi nie powiedział, a więc był jej do pewnego stopnia zwiastem.

Nie chcąc, by zauważono jej twarz jakiegokolwiek zafasowanie z powodu groźb lorda Wintera, zasiadła do stołu i zabierała się do posiłku, poczem podobnie, jak poprzedniego wieczora, ukłękła i zaczęła głośno odmawiać modlitwy. I tak samo, jak poprzedniego dnia, stojąc na straży żołnierze przystanął u drzwi jej pokoju, nasłuchując.

Po chwili dąsy się słyszeć na kurytarzu czyjeś kroki, zbliżające się z głębi kurytarza, które umilkły tuż przed drzwiami.

— To on! — pomyślała milady i porwała śpiewać tę samą pieśń nabożną, która dnia poprzedniego doprowadziła Feltona do takiej egzaltacji.

Ale, pomimo, że jej słodki, pełny i dzwiczny głos rozbrzmiewał harmonijnie i bardziej przejmująco, aniżeli kiedykolwiek, nie doczekała się upragnionych odwiedzin Feltona. Gdy jednak spojrzała ukradkiem na mały otwór w drzwiach, wydało jej się, że po krótkim błyskawicznym oświeceniu omdlała. Czy było to tylko złudzenie, czy rzeczywistość — nie zdawała sobie z tego sprawy; jedno wszakże było pewne, że tym razem oparł się pokucie wejścia do pokoju.

Gdy skończyła śpiewać psalm, wydało jej się, że słyszy głębokie westchnienie, a następnie stwierdziła, że te same kroki, które je poprzednio do drzwi zbliżyły, teraz oddaliły się powoli.

X.

Czwarty dzień niewoli

Nazajutrz, gdy Felton wszedł do pokoju milady, zastał ją stojącą na krześle i trzymającą w ręku sznur, spleciony z chusteczek białych, podartych na pasy i powiązanych końcami ze sobą. Ustydzeni szmer otwieranych przez Feltona drzwi, milady zeskoczyła lekko z krzesła i, usiłując ukryć poza sobą ów zaimprovizowany powrót, usiadła na temże krześle.

Młodzieniec był jeszcze bledszy, aniżeli zazwyczaj; zaczerwienione oczy wskazywały, że w nocy nie spał, był może, dręczony przez gorączkę. Na czoło młodego oficera widniał wyraz surowości, bardziej stanowczy, niż kiedykolwiek.

Postąpił powoli ku milady i, ujmując koniec sznura, który, błąd przez nieuwagę milady, błąd z jej rozmyśleniem, wymknął się jej z ręki, zaplątał lodowatym głosem:

— Co to jest, proszę pani?

— To?... nie, — odpowiedziała milady, uśmiechając się tym bolejącym uśmiechem, którym umiała się tak dobrze posługiwać. — Nuda jest nieznośnym towarzyszem więziń; aby więc zwalczyć nudę, zabawiałam się splecaniem tego sznura.

Felton spojrzał na ścianę, przy której stała milady stojąca na krześle, i spostrzegłszy tuż nad jej głową poczynany hak do wieszania odzieży czy też broni, zadrżał.

Milady zauważyła to drżenie, bo choć miała spuszczone oczy, nie nie uchodziło jej uwagi.

— W jakim celu wieszłaś pani na krzesło? — pytał dalej.

— Coż to pana obchodzi? — odpowiedziała.

— Pragnę to wiedzieć stanowczo — oświadczył Felton.

— Nie pytał mi pan o to — odparła. — Wiadomo panu przecież, że nam, prawdziwym chrześcijanom, niewolno kłamać.

— W takim razie — rzekł Felton — ja sam powiem pani, co czyniałaś, albo raczej, co zamyslałaś uczynić. Chciałaś dokonać strasznego zamaru, jaki żywił w swem sercu. Nie zapominaj jednak, że jeżeli Bóg nasz zabrania kłamać, to tem surowiej jeszcze zabrania odbierać sobie życie.

RÓŻNE

GRAFY I BARONY RÓSYJSKIE FAŁSZERZAMI MONET NIEMIECKICH

Sąd przysięgłych w Berlinie wydał wyrok przeciwko pięciu osobom oskarżonym o fałszowanie i puszanie w obieg fałszywych pieniędzy.

Sprawa ta nabrała charakteru wielce sensacyjnego, gdyż o fałszerstwo oskarżeni byli: dwaj hrabiowie rosyjscy, jeden baron rosyjski, oraz dwie aktorki, rów nież Rosjanki.

Ta arystokratyczna szajka uprawiała swój proceder z wielkim powodzeniem od kilku lat, żyjąc przytem bardzo wystawnie i rozrzućnie.

Wszystkich oskarżonych sąd skazał na 2 lata ciężkiego więzienia.

BOLSZEWICY OSADZAJĄ CYGANKÓW NA ROLI

Na obszernym terytorium połączonych „Republik” sowieckich mieszka — o ile to mieszkaniem nazwać można — około 50 tysięcy cyganów.

Dziesiąt godzin, czarnooczo wędrowni, wpadli ostatnio w oko władzy sowieckiej, która nosi się z zamiarem skolonizowania niezagospodarowanych obszarów przy pomocy tychże cyganów.

Przyczyną tego oryginalnego konceptu leżą, jak to zwykle bywa, w propagandzie.

Sowiety z dniem każdym tracą na wsi grunt pod nogami; jak to stwierdził ostatnio w swych enuncjacjach Kalinin — wieś rosyjska odwraca się coraz wyraźniej od bolszewickich komunistów i emigracji, zaś „Biednota” orientuje się raczej konserwatywnie, idąc za bogatymi chłopami — „kulakami”.

Zamiar osiedlenia na wsi cyganów pozostaje w związku z akcją tworzenia osławionych „Jaczek”.

Bolszewicy przypuszczają, że wzmianka za kredyty — „dowód zresztą wale” — i pustkowi, od dawna się cyganie ciałem i duszą idzie bolszewizmu. Obawiać się jednak należy, że ta cyganeria będzie miała epilog — operetkowy.

KRWAWA BITWA O BALJĘ

WARSZAWA. — Do przyjaciółki, zamieszkałej w domu nr. 2, przy ulicy Nadwiślańskiej, przybyła w ważnej misji p. Katarzyna Balczyńska ze swym mężem Romanem. Chodziło o pozyczenie balji.

Pani Katarzyna kazala małżonkowi zaciekać przed bramą, a sama, po uzyskaniu zezwolenia, zajęła się wydosztalaniem balji z ciemnej sieni na światło powietrze.

Trzeba tuż, że na wskazane miejsce stała podoba balja, ale należąca do innej lokalności, do p. Józefiny Rybakowej, która dożyłałaś dudnie nie owego sprzętu po podłodze i natychmiast wybiegła z mieszkaniem.

— A ty fladro, gdzie taszczysz moją balję? — krzyknęła na widok obcej twarzy i, ubroziwszy się w trzepaczkę, wystąpiła otwarcie do walki.

Niewinnie poszkodona o rabunek p. Katarzyna narobiła gwałtu. Dyktując przed bramą p. Roman usłyszał kwilenie żony, wpadł do sieni i nie zważając na groźną trzepaczkę, zmusił p. Rybakową do odwrotu.

Z kolei p. Józefina Rybak, wszczęła alarm i przy pomocy sąsiada, p. Józefa Stepieniewskiego, zainicjowała energiczny kontratak. Głównym terenem bitwy stała się balja.

— Tak, Feltonie! ale utracę to, co mi jest droższe nad życie, utracę cześć — wołała milady. — A pan odpowiesz przed Bogiem i ludźmi za moją hańbę i niesławę!

Mimo dotychczasowej obłoćności, prawdziwiej czy udawanej, tym razem Felton nie zdołał się oprzeć tajemnemu wpływowi milady, jaki już nim owładnął. Patrzeć na tę piękną kobietę, jasną, jak najczystsze marzenie, naprzemian zalewającą się łzami i naprzemian groźną, pozostawało równocześnie pod wrażeniem jej rozpaczy i piękności — było to zawile dla fanatyka, zawiłe dla umysłu, nurtowanego plonieniami snami eschatologicznymi: wiary, zawiłe dla serca, pożerającego plonieniem miłości i zarazem nienawiścią do ludzi.

Milady spostrzegła jego walkę wewnętrzną, odczuła intuicyjnie plonienie sprzecznych pragnień, szalejących z krwią w żyłach młodego purytanina.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Więcej ludzi kupuje ją, niż jakikolwiek inny napój

Z pewnością przypadnie ci do smaku Coca Cola, ponieważ miliony ludzi lubią ją. Będzie ci smakowała do tego stopnia, że pijąc ją, powiesz „Oto najlepszy pięć-cenowy napój w sklepie”



The Coca-Cola Company, Atlanta, Ga.

LISTY DO REDAKCJI

W rubryce niniejszej umieszczamy Głosy Czytelników „Nowego Świata”.

W sprawach politycznych i w sprawach społecznych, w sprawach wielkich i małych z życia codziennego, każdy z naszych czytelników i czytelnice może napisać list do redakcji, który o ile będzie odpowiadał warunkom redakcyjnym, zostanie umieszczony.

1. List ma być krótki i zwięzły, nie więcej niż trzydzieści wierszy jednosłupowego druku.
2. List musi być pisany na jednej stronie papieru, atramentem i czynielem.
3. Tylko głosy omawiające kwestie publiczne będą uwzględniane. Z kwestiami osobistej natury pójdą do kosza.
4. Ton listów do redakcji musi być umiarkowany. Wszelkie ostre wyrażenia i drastyczne słowa, są wykluczone.

Stanowisko Redaktorów!

Wobec tego, że prawica i lewica na wychodźstwie idą całkiem osobno w sprawach dotyczących się Polski, sądzę, że byłoby wskazane, ażeby na tem jednym przynajmniej polu doprowadzić do połączenia. Projekt w tym wypadku, powinien wyjść od lewicy. Niech obie strony postawią wszelkie różnice partyjne na stronie, a porozumieją się tylko w sprawach zasadniczych i ogólnonarodowych w stosunku do Ameryki i Polski.

Jest potrzebne naprzykład Biuro Informacyjne, ale szlusznie zarządziła redakcja „Nowego Świata”, że tak jak rzeczy stołbie, Biuro powołano, nie będzie bezstronne, a przeto spotka się z kłopotami. Pamiętam, że w roku 1920 podczas najścia bolszewików na Polskę, wówczas ob. B. Kułakowski proponował wspólny i stały front na wychodźstwie, oparty jedynie na określonym stosunku do państwowości polskiej. Nie przypominam sobie dlaczego Wydział odrzucił propozycję, a właściele je zignorowali.

Lewica powinna dzisiaj jeszcze raz zwrócić się do eks-wychodźców i liderów, ze względu na to, że Polska potrzebuje niekiedy pomocy, bardziej naszej pomocy, znajdującą się w trudnej i ciężkiej sytuacji. Jeżeli prawica odrzuci propozycję, niezapewliwi spłata się z ostrą krytyką każdego rozsądnego i uczciwego Polaka na wychodźstwie.

Z. M-SKI.

New York 3 Sierpnia, 1925.

Stanowisko Redaktorów!

Czytałem przed paru dniami, że Gniazdo Nr. 7. Sokołowski zamierza budować swój własny dom w New Yorku. Myśl bardzo piękna. Plan budowy Sokołowski egzystujący od kilkunastu lat w Gnieźnie Nr. 7, byłby kampanią na ten cel i próby.

Jeżeli nie dało się to zrobić dotychczas, to czy da się zrobić obecnie? Na Dom Narodowy le-

dwie zdolno zebrać kilkadziesiąt tysięcy dolarów w ciągu szeregu lat, czyżby sokółstwo nowojorskie mogło wypłacić dokonanie z Polski w New Yorku?

Można nie rozumieć dobrze tej sprawy, ale zdaje mi się, że znówu powstaje projekt, który nie opiera się na podstawach realnych, a przeto w sferze pięknych marzeń i pozostanie.

A. KULIK.
New York, 3 Sierpnia, 1925.

Dr. BRYAN
22 East 7th Street, New York City
Specializing in: Second Avenue
Lewy obracanie choroby krwi,
kierunek, zaskak i pociąg.
GODZINY: Od 9 rano do 6 rano wieczorem.
W niedzielę od 9 rano do 12 po południu.

Telefon, Orchard 1331

JOSEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GOZDZINY: Od 12 po południu do 6 rano wieczorem.
W niedzielę od 9 rano do 12 po południu.

811 East 10th Street, New York City

POLSKA LEZCZNICA
Dr. Michał A. Igolewski
86 Second Avenue, New York City
APRZECZALNIOGO

Leczenie elektrycznością i
diagnostą za pomocą
Promieni „X”

GOZDZINY: Od 9 rano do 6 rano wieczorem.
W niedzielę od 9 rano do 12 po południu.

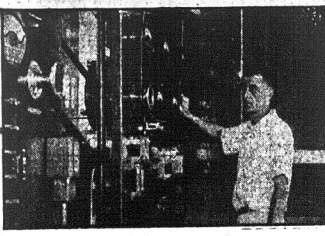
Telefon, 777 Dock 1112

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn
i Kobiet
Krwi, Nerów, Nerek
i Pęcherza
PORADY DARMO
MOWIĆ I PISZĆ

Dr. LOUIS ZINS
110 East 16th Street
(Midway Union Square & Irving Place)
GOZDZINY: Od 9 rano do 6 rano wieczorem.
W niedzielę od 9 rano do 12 po południu.

Telefon, Watkins 5111

AKUSZERKA
W 9 i 10 po południu
Trybunał lat praktyki
9788, VOSEALO
158 West 24th Street,
blisko Seventh Avenue.
Wynagrodzenie Minimalne.



Morek stację radiową w Arlington, Va., zapożyczoną w nową aparat, z którego nadawcał demony W. S. MacKay pod kierownictwem aparatów się znajduje. Stary aparat radiowy poszedł na „smutek”

